Rok … Kraków-Podgórze, Wtorek 3 stycznia 1911

3 Cena numeru
cent. w Krakowie, w Podgórzu i na prowincyi.

PRENUMERATA:
Miesięcznie w Krakowie (z dostawą do domu) K 1·50
z przesyłką na prowincyi z przesyłką pocztową . . . . . . „ 1·50
Prenumerata z granicą: mrk. ·50, frk. 2·—, rb. 1·—
Pojedyncze egzemplarze nabywać można we wszystkich agencyach pism i na wszystkich dworcach kolej.

NOWINY

DZIENNIK NIEZAWISŁY DEMOKRATYCZNY ILLUSTROWANY

OGŁOSZENIA
za wiersz petitu 16 hal., za każdy następny raz po 12 hal.; drobne ogłoszenia po 4 hal. od wyrazu (minimum 60 hal.). Nadesłane za wiersz petitowy 50 hal. Spód na każdej stronie po K 6·—, półspód K 4·—, Załączniki K 20·— za tysiąc.
Inseraty prowadzi w swoim zarządzie p. M. RUPCZYC.
Administracya „NOWIN": ul. Wiślna 2
otwarta od godz. 8 rano do godz. 8 wieczorem.
Na Lwów Skład i Ekspedycya:
Agencya Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 2.

Redakcya i Administracya „Nowin": Kraków, ulica Wiślna l. 2
Telefon 340.
Ekspedycya „Nowin": ulica Wiślna 2.

REDAKTOR NACZELNY
LUDWIK SZCZEPAŃSKI

Wiadomości ustnie, telefonicznie i listownie przyjmuje Redakcya (Telefon Nr. 340) od godziny 9 rano do 8 wieczorem w biurze ulica Wiślna 2. Rękopisów nie zwraca się.

„NOWINY" wychodzą codziennie wieczorem o godzinie 5-tej. • Cena numeru 3 centy w Krakowie i na prowincyi.

…imy odnowić prenumeratę na miesiąc styczeń 1911 r.

Do Szan. Czytelników byłej „Gazety Powszechnej".

…zego numeru załączamy dla **wszy**…ch czytelników byłej „Gazety Powszechnej" …rej abonentów na mocy układu z p. posłem …esem Janem Stapińskim przejęliśmy) **bezpła**… **dodatek**, …wierający **początek obu drukujących** obecnie w „Nowinach" wysoce interesujących …ści:

…ni Janina" przez G. Maupassanta

…godziej" przez M. Zevaco.

…y Szan. Czytelników, aby we wszystkich …, w których kupowali dawniej „Gazetę …ną", obecnie kupować będą „Nowiny"— …go dodatku, który bezpłatnie każde…zony być winien.

…wych korespondentów byłej „Gazety Po…" redakcya „Nowin" prosi o porozumienie … celem zasilania w dalszym ciągu „Nowin" …aniami z życia prowincyi.

…imy nie zwlekać z odnowieniem **prenume**… ile która wynosi wszędzie miesięcznie **1 k. 50** …ła należytość przesyłać ewentualnie w mar… …ce Administracyi: „Nowiny" Kraków, ul. …ów K… Każdy półroczny abonent otrzyma …rzedź **Kalendarz Wojnara**, każdy roczny abo…ymuje …nną **powieść**, jedną z tegorocznych … księgarni Gebethnera i Wolffa w Kra…

…odpowiednie … będą … Agen… … Trafikom na prowincyi w najbliższych dniach …ne.

Cesarz cierpiący.

…padły …alarmujące wieści o chorobie cesarza roze… …się w niedzielę po Wiedniu. Sędziwy monarcha, …arzowy 81 lat, zapadł bowiem na ciężki katar; eks… trudzić … tego **odpadły wszystkie gratulacye noworo**… W … Stan cesarza jednak nie przedstawia **żadnego** … **du do obaw**, jak o tem świadczą telegramy:

Telegramy.

…ń *(niedziela popołudniu)*. Cesarz Fran… …ef cierpi na ciężki katar, któremu je… towarzyszy ani kaszel, ani inne dolegli…

…w niedzielę cesarz o zwykłej godzinie …atwiał jak zwykle sprawy państwa. O …jechał przed bramę zamku w Schön… …wóz, którym cesarz miał się udać do … Burgu, gdzie miał przyjmować gratu… …roczne. Wyjazdowi cesarza sprzeciwił … przyboczny lekarz cesarski dr Herzl, …ił cesarzowi wyjeżdżać, tembardziej, …nia była niepogoda.

…. Z powodu niedyspozycyi cesarza **od**…**ystkie gratulacye noworoczne.** Nawet …ążęta nie wszyscy złożyli ce… życzenia, nie chcąc go zbytecznie …zmową.

…atniej chwili odwołano też wszystkie au… …gólne, wyznaczone na poniedziałek … nadzwyczajne audyencye, wyznaczone na …ek popołudniu, dopuszczone będą tylko …

… zostaną przez cesarza tylko Syktus …ny i generalny dyrektor majątków ce… …ertek. Że pomimo tych ostrożności nie … najmniejsza obawa, to wynika już stąd, … brał cesarz udział w uczcie rodzin… której zasiedli wszyscy członkowie domu …go.

…cya nasza przedstawia cesarza w pokoju sy… w zamku w Schönbrunn pod Wiedniem. …esarz siedzi w fotelu, obok niego stoi le…rny dr Herzl.

Przyszły gabinet Bienertha.

Bar. Bienerth otrzymał od cesarza polecenie utworzenia gabinetu. Charakter gabinetu. Kombinacye i domysły.

Urzędowa „Wiener Zeitung" ogłosiła w niedzielę następujące pismo odręczne cesarza:

Kochany baronie Bienerth!

Polecam panu utworzenie nowego ministerstwa dla królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa i oczekuję pańskich wniosków.

Franciszek Józef I. m. p.
Bienerth m. p.

Odnośnie do przyszłego gabinetu donoszą z Wiednia w formie pogłoski: Osobistości z którymi bar. Bienerth w ostatnich dniach konferował, oświadczają, że bar. Bienerth **chce do 10 b. m.** utworzyć nowy gabinet, który będzie miał charakter **urzędniczy.**

Jak słychać w dobrze poinformowanych kołach, teki skarbu nie obejmie ani Niemiec, ani Czech, ponieważ ani Czesi ani Niemcy nie chcą obarczać się teką skarbową wobec deficytowych budżetów i wobec konieczności uchwalenia nowych podatków. Być może, że dr Głąbiński zgodzi się na przyjęcie teki skarbu ale możliwe jest też, że tę tekę skarbu obejmie urzędnik. Wszystkie te informacye są jednak tylko *domysłami*. Dotąd bowiem nie wiadome są plany bar. Bienertha. W każdym razie Polacy dostaną w nowym gabinecie jedną tak zw. tekę ekonomiczną obok ministerstwa dla Galicyi.

Bar. Bienerth po raz trzeci staje na czele gabinetu, ciesząc się wielkiem zaufaniem cesarza. Po raz pierwszy sterował bar. Bienerth gabinetem tymczasowym, złożonym z kierowników ministerstw, od 15 listopada 1908 r. do połowy lutego 1909. Następnie utworzył gabinet półparlamentarny i na czele tego rządu stał od lutego 1909 r. do końca 1910 r. Podał się do dymisyi z całym gabinetem głównie z tego powodu, że Koło polskie zagroziło, że odmówi rządowi zaufania ze względu na postępowanie ministra Bilińskiego.

Konferencye poselskie w Krakowie.

Konferencya posłów demokratycznych.

Na zaproszenie przewodniczącego grupy parlamentarnej posłów demokratycznych p. Petelenza, odbędzie się dziś w poniedziałek w lokalu Tow. Demokratycznego w Krakowie zebranie posłów do Rady państwa i do Sejmu. W konferencyach uczestniczą posłowie krakowscy, prez. Leo, p. Maryewski, Maiss; spodziewany jest też udział pp. Battaglii i Germana. Na porządku obrad znajduje się, jak słychać, sprawa ściślejszej organizacyi grupy demokratycznej.

Posiedzenie posłów i Rady naczelnej P. Stronnictwa Ludowego.

Równocześnie dzisiaj popołudniu w lokalu redakcyi „Przyjaciela Ludu" odbędzie się pod przewodnictwem posła Stapińskiego, który o godz. 2-giej przybywa z Wiednia, posiedzenie Wydziału Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowców wraz z prezydyami obu klubów parlamentarnego i sejmowego.

Konferencya ta, podobnie jak konferencya posłów demokratycznych, ma na celu omówienie stanowiska grupy wobec sytuacyi politycznej w Wiedniu i rozważenie możliwości porozumienia się i zbliżenia *wszystkich* stronnictw demokratycznych w kraju.

Wobec nadziei porozumienia się stronnictw ludowo-demokr.

Także ks. Stojałowski w ostatnim nrze „Wieńca i Pszczółki" podnosi z uznaniem inicyatywę posła Stapińskiego, który w Wiedniu na zebraniu klubu ludowców zaznaczył, że w obecnej sytuacyi potrzebna jest zgoda między wszystkimi posłami, którzy się zaliczają do stronnictw demokratycznych, czyli ludowych.

Ks. Stojałowski pisze:

„Miał też p. Stapiński powiedzieć na tem zebraniu, że: „stronnictwo narodowo-demokratyczne jest zorganizowane, więc jest z kim się układać, podczas gdy inni posłowie demokratyczni tak zwanej grupy krakowskiej, nie mają żadnej organizacyi — i nie zbliżają się wcale do ludu". (Tu zaznaczamy jednak, że i posłowie krakowscy myślą o ściślejszej organizacyi. *Przyp. Red. „Nowin"*).

„Jeżeli to wszystko prawda, to my przedewszystkiem cieszylibyśmy się z tego, boć już trzeci rok, tak w Kole polskiem, jak w Sejmie — a także w pismach nawoływaliśmy do „zgody między stronnictwami!"

Gdy wszyscy posłowie „demokratyczni i ludowi" będą w zgodzie, to i konserwatystów nie potrzeba wykluczać od spółdziałania, bo wtedy będą *musieli* i oni iść zgodnie, bo nie będą mieli żadnej przewagi. A tak wszyscy w narodzie równie mając siły, będą mogli spólnie pracować".



Cierpiący cesarz. (Patrz artykuł i telegramy pod tym tytułem).

Wyzysk piwny w Krakowie.

Nowego, wręcz niesłychanego zamachu na kieszenie ogromnej rzeszy potulnych amatorów piwa, dopuścili się krakowscy właściciele sklepów śniadańkowych, oraz restauratorzy: podnieśli znowu ceny większego kufla piwa naraz o **4 halerze**, czyli, jeśli się zważy, że jeszcze w lecie u…

PANI JANINA

Powieść przez Guy de Maupassanta

20 (Ciąg dalszy).

Za każdym z tych pocałunków człowieka, do którego wcale nie była przyzwyczajona, pochylała instyktownie na drugą stronę głowę, aby uniknąć pieszczot, które ją przecież wprawiały w zachwyt.

Ale znaleźli się nagle na kraju lasu. Janina przystanęła zakłopotana, że są tak daleko. Co sobie o nich pomyślą?

— Wracajmy — rzekła.

Cofnął ramię, opasujące jej kibić, i kiedy się obracał, znaleźli się tak blisko siebie, iż czuli swój oddech na twarzach; popatrzyli na siebie. Popatrzyli jednym z tych wzroków nieruchomych, przeszywających, przenikliwych, co to dwie dusze zdają się spajać ze sobą. Szukali się w oczach, poza oczami, sondowali się w niemem i uporczywem pytaniu. Czem będą dla siebie? Jakie będzie to życie, które razem rozpoczną? Jakie jedno drugiemu gotowało radości, szczęście lub rozczarowanie, w tem długiem, nierozerwalnem sam na sam małżeńskiem?

I nagle Juliusz, oparłszy ręce na ramionach żony, rzucił jej w pełną twarz gorący pocałunek, jakiego nigdy nie otrzymała. Pocałunek ten przeniknął jej żyły, szpik, i uczuła się tak dziwnie wzburzoną, że jak szalona odtrąciła od siebie rękami Juliusza i o mało nie upadła na plecy.

— Chodźmy już, chodźmy — wyjąkała.

Nie odpowiedział, ale ujął jej ręce i trzymał je w swoich.

Nie zamienili już ani jednego słowa aż do domu. Reszta popołudnia wydawała się długą.

Obiad podano o zmroku. Skromny był i krótki, wbrew normandzkim zwyczajom. Pewnego rodzaju zakłopotanie paraliżowało biesiadników. Dwaj księża tylko, wójt i czterej zaproszeni fermerzy okazywali trochę tej pustej wesołości, która powinna towarzyszyć weselom.

Dochodziła dziesiąta, kiedy roznoszono kawę. Na dworze, pod jabłoniami na pierwszym dziedzińcu, rozpoczynał się bal chłopski. Przez otwar…

biegłego roku po uroczystościach grunwaldzkich cena piwa nagle podniesiona została bezpodstawnie o 4 halerze na litrze, **piwo w Krakowie w ciągu kilku miesięcy podrożało w sprzedaży po handelkach o 8 halerzy na kuflu, czyli o 12 halerzy na na litrze!**

Jest to niesłychana podwyżka, jest to poprostu wyzysk konsumenta, który w Krakowie jest petnlny i bezradny, ze strony kupców. Podwyżka ceny piwa w tej wysokości, w jakiej nastąpiła, jest bowiem absolutnie nieumotywowana. Panowie właściciele handlów śniadankowych, zastępujących w Krakowie miejsce piwiarni powołują się obenie na wyższą opłatę od piwa na zasadzie nowej **taryfy akcyzowej** (obowiązującej z Nowym Rokiem). Opłata ta wynosi obecnie 7 koron od hektolitra, gdy poprzednio wynosiła 3 korony, a zatem jest o 4 korony wyższą, co w drobnej sprzedaży uprawniałoby kupca do podniesienia ceny **kufla o 2 halerze**. Kupcy podnieśli jednak o b e c n i e cenę piwa o 4 halerze na kuflu, p o p r z e d n i o zaś (po Grunwaldzie) także o 2 halerze, czyli

nieuzasadniona
podwyżka wynosi:
4 halerze na kuflu, a
8 halerzy na litrze.

W okresie letnim przed Grunwaldem zabrakło chwilowo w Krakowie wody, a zatem i sztucznego lodu, a lodu naturalnego było z powodu lekkiej zimy mało. Lód wówczas podrożał. To podrożenie lodu, które przy ilości, potrzebnej do ochłodzenia hektolitra wynosiło kilkadziesiąt halerzy, dostarczyło panom kupcom *pretekstu* do podniesienia ceny piwa o 4 halerze na litrze. — Konsumenci krakowscy znieśli to spokojnie, opozycyi nie było. *Z całej prasy krakowskiej jedne „Nowiny" podniosły protest* i wskazały, że nigdzie w Niemczech lub w Czechach konsumenci nie pozwoliliby na taki nieuzasadniony zamach na swe kieszenie.

Na obronę swoją pp. kupcy wskazywali jeszcze wprawdzie na podniesienie przez kolej t a r y f y f r a c h t o w e j. Było to faktem; opłaty frachtowe zostały podwyższone o 20 prc. Ale ta podwyżka frachtowa nie stoi *w stosunku* do podwyżki cen piwa, podyktowanej przez kupców...

Jednakowoż, jak wspomnieliśmy, pierwsza ta „grunwaldzka" podwyżka ceny piwa — nie wywołała wśród konsumentów protestu; pogodzono się z nią i wypijano w dalszym ciągu bomby i bombeczki z pienistym nektarem z Pilzna lub Okocimia.

Nadszedł atoli Nowy Rok, a z nim nowa taryfa akcyzowa. Opłata gminna od piwa podwyższoną została o 4 korony od 100 litrów, kupcy zaś krakowscy podnieśli cenę litra piwa o 8 halerzy.

Jak się to stało?

W bardzo prosty sposób.

Panowie kupcy zeszli się w piątek i w sobotę na poufną pogawędkę i uradzili na propozycyę w i e l k i c h firm (wbrew opozycyi kilku mniejszych), aby cenę piwa podnieść nie o 4, ale o 8 halerzy, bo... no, bo w Krakowie konsument jest baranem, którego można dowoli strzydz. Kufel piwa ma odtąd zamiast 15 centów, które płacono jeszcze w czerwcu 1910 r., kosztować 18 centów, bo tak zadekretowali pp. kupcy. „Ale co powiemy konsumentom przy bufecie, gdy zaczną sarkać i protestować, bo przecież każdy wie, że akcyza tylko o 4 korony na hektolitrze się podniosła?" zapytał jeden z kupców. „Powiemy, że l o k a l e są coraz droższe, że p o m o c n i c y więcej płacy żądają, że... ale wszystko jedno, co powiemy; kto chce pić dobre piwo, niech płaci!"

* * *

Czy jednak konsumenci krakowscy pozwolą na ten w y z y s k? W Wiedniu i w Pradze kufel doskonałego, *porządnie nalanego piwa*, kosztuje 10 i 12 centów: u nas ma kosztować 18 centów. Cierpliwość konsumentów chyba tej próby już nie wytrzyma. Na tę próbę wyzysku należy odpowiedzieć **ograniczeniem konsumcyi i bojkotem** lokali, które cenę piwa podniosły. Wobec poprzedniej „grunwaldzkiej" podwyżki ceny litra piwa o 4 halerze, obecnie już żadna dalsza podwyżka nie powinna była nastąpić.

Panowie kupcy przebrali miarę. Piwo jest artykułem codziennej m a s o w e j konsumcyi. Konsument musi bronić się przed wyzyskiem.

Do tej sprawy powrócimy jeszcze.

Krwawy napad litwaków na piekarnię.

Z Warszawy donoszą:

W piątek o godz. 6 wieczorem do kuchni przy p i e k a r n i A b r a m a B ę b n a przy ul. Franciszkańskiej wtargnęło kilko zbójów z rewolwerami w rękach. W kuchni na łóżku spoczywała matka Abrama, chora staruszka Pera, a w sąsiednim pokoju stołowym zabierali się do kolacyi Abram, jego żona Ryfka i 18-letnia córka Fela.

Zbóje otoczyli przedewszystkiem łoże chorej staruszki Bębnowej pod groźbą rewolwerów, nakazując jej milczenie. Staruszka zaczęła krzyczeć. Na głos matki wybiegł z sąsiedniego pokoju Abram, a za nim córka Fela. Wówczas huknęły strzały. Mordercy przedewszystkiem **zastrzelili** przez zemstę za w s z c z ę t y a l a r m starą Bębnową, a następnie wystrzelili kilkakrotnie w stronę Abrama i Feli.

Dwie kule trafiły Abrama w głowę, dwie w plecy. Na szczęście rany te są dosyć lekkie. — C i ę ż k o natomiast została zraniona kulą w głowę Fela Bębnówna. Mordercy zbiegli.

Niebawem przybyła policya. — Otoczono całą dzielnicę i przedewszystkiem zaczęto rewizyę, która skończyła się *aresztowaniem 60 młodych żydów*. Aresztowano jeszcze 20 młodych żydów, którzy się tam, jakoby w popłochu ukryli. O Bębnie i jego stosunku do robotników policya dowiedziała się, iż miewał on często zatargi ze s w o i m i c z e l a d n i k a m i i często otrzymywał pogróżki.

Z kraju.

Zamach dynamitowy.

Z kopalni B r z e s z c z e pod Chrzanowem donoszą:

W ubiegły czwartek niewyśledzony sprawca wykonał zamach zapomocą naboju dynamitowego na kierownika kopalni węgla w Brzeszczach ze zemsty. Sprawca miał zamiar pozbawić życia p. Wiktora Strzemeckiego przez wrzucenie ładunku dynamitowego do pokoju jadalnego. Nabój jednak, upadł nie do pokoju, lecz o jeden metr przed oknem i w tem miejscu eksplodował. — Skutki eksplozyi były bardzo znaczne. Wszystkie okna w mieszkaniu, drzwi wchodowe i część ściany zostały silnie uszkodzone. Z obecnych w pokoju nikt nie poniósł żadnego uszkodzenia.

Miłosna tragedya we Lwowie.

Śledztwo w sprawie piątkowej strzelaniny na placu Krakowskim przedstawia sprawę w zupełnie innem świetle, jak w pierwszej chwili opowiadała Helena Zgółkówna. Mianowicie dorożkarz zeznał, że padł w d o r o ż c e tylko jeden strzał, a badanie inżyniera, p. Stenzla wykazało, że kula wyszła lewą stroną głowy. — Z tego wynika, że Stenzl strzelił tylko do siebie z browninga w prawą skroń, kula wyszła lewą stroną głowy i zraniła w czoło Zgółkównę, której rana jest bardzo lekka. Natomiast Stenzl padł w dorożce bez przytomny i w takim stanie odwieziono go do szpitala. Inż. Stenzl żyje jeszcze, nie odzyskał jednak przytomności i zdaje się nie uda się lekarzom uratować go.

te okno widać było całą zabawę. Porozwieszane na drzewach lampiony nadawały liściom odcienia grynszpanu. Chłopcy i dziewczęta podskakiwali wokoło, zawodząc jakąś dziką pieśń taneczną przy akompaniamencie dwojga skrzypców i klarnetu, usadowionych na wielkim stole kuchennym, zastępującym estradę. Wrzaskliwy śpiew chłopstwa przygłuszał niekiedy zupełnie melodyę orkiestry.

Dwie wielkie beczki, otoczone płonącemi pochodniami, dostarczały napitku tłumowi. Dwie sługi były bez przerwy zajęte płokaniem szklanek i kubków w szafliku, ażeby je podstawiać, jeszcze ociekające wodą, pod kurki, skąd płynęły strugi czerwonego wina, albo złote czystego jabłecznika. I spragnieni tancerze, poważni wiejskie, spocone dziewczęta, cisnęli się, wyciągali ramiona, ażeby pochwycić z kolei jakiekolwiek naczynie i wlewać całymi strumieniami do gardła, przechyliwszy głowę, trunek ulubiony.

Na stole porozkładano chleb, masło, ser i kiełbasę. Każdy pochłaniał coś z tego od czasu do czasu, i zabawa ta, zdrowa i ochocza, pod stropem z oświetlonych liści, napełniała ponurych gości jadalnego pokoju ochotą potańczenia także, wzbudzała w nich apetyt na kromkę chleba z masłem i surową cebulą, popijaną zawartością dwóch brzuchatych beczek.

Wójt, który wywijał takt nożem, zawołał:

Sapristi! Wesoło idzie! Niby wesele w Ganachu, mógłby ktoś powiedzieć.

Przebiegł dreszcz tłumionego śmiechu. Ale ksiądz Picot, nieprzyjaciel władzy cywilnej, odburknął:

— Chciał pan powiedzieć w Kanie.

Wójt nie przyjął lekcyi.

— Nie, księże proboszczu, wiem co mówię; kiedy mówię Ganache, to Ganache!

Całe towarzystwo przeszło do salonu. Potem wmieszano się trochę w tłum, udając dobry humor. Wreszcie rozeszli się goście.

Baronowstwo wszczęli pocichu pewien rodzaj kłótni. Pani Adelajda, zadyszana więcej aniżeli kiedykolwiek, nie chciała się widocznie zgodzić na to, czego wymagał od niej małżonek, i wkońcu powiedziała prawie głośno:

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ze świata.

Sylwester w Wiedniu. W tym roku Sylwester na ulicach Wiednia przeszedł spokojniej niż w ubiegłym roku. Jak zawsze, tak i tym razem przed kościołem św. Szczepana tłumy oczekiwały ukazania się cyfry XII na zegarze, który wysuwa cyfry co pięć minut. W Kärntnerstrasse przyszło jednak znowu do dzikich awantur i policya musiała dokonała aresztowań.

Oblężenie furyata. W mieście Macon we Francyi niejaki Talmard w przystępie obłędu zranił wystrzałem swoją żonę, zabił szwagra i rabarykadował się w mieszkaniu, oświadczając, że zabije każdego, kto się zbliży, Talmard ma kilka strzelb i mnóstwo naboi. Żandarmerja oblega fortecę niebezpiecznego warjata, obserwując go z punktów zabezpieczonych. Jak długo to potrwa, niewiadomo. Obłąkany wypuścił z okna kartkę na której napisał, że będzie się dalej bronił. Pozwala zbliżyć się do siebie tylko jedynemu właścicielowi zamku z okolicy — ten jeden człowiek był tylko dobry dla niego

Terroryści rosyjscy w Anglii. Morderstwo 3 policyantów, dokonane przed 10 dniami w Londynie, przypuszczalnie przez bandytów rosyjskich, naprowadziło na ślad, że w Londynie banda terrorystów rosyjskich fabrykuje bomby w mieszkaniu jednego żyda rosyjskiego, planując zamachy w Anglii.

Dzienniki żądają nadzoru nad podanymi rosyjskimi, zajmującymi się w Londynie polityką.

Zagryziona przez psy. Depesze przyniosły już wiadomość o zagryzieniu przez psy artystki baletu Anny Lerman. Jak się dowiadujemy obecnie z dzienników moskiewskich, Anna Lerman, 62 letnia była artystka baletu cesarskich teatrów moskiewskich, mieszkała sama jedna w willi Jaszulina w miejscowości Pietrowsko Razumowskoje pod Moskwą. Służby żadnej nie trzymała, miała tylko pięć psów, a z tych cztery duże.

Okazuje się, że od zeszłej niedzieli nikt z sąsiadów Lermanowej nie widział. Przypuszczając, że się tam coś niedobrego święci, sąsiedzi zaczęli stukać do okien, nikt jednak nie otwierał. Dano znać policyi. Willę otwarto i znaleziono zwłoki Lermanowej z obgryzioną przez jej własne psy głową, szyją, obiema rękoma i lewym bokiem. Przypuszczają, iż staruszka zmarła nagle i że psy, zamknięte w mieszkaniu, z głodu zaczęły obgryzać trupa.

L. w młodości była artystką baletową bardzo znaną.

Cmentarz aniołków wykryto w Irkucku. Aresztowano tam akuszerkę nazwiskiem Bykow, która od lat 30 trudniła się spędzaniem niedojrzałych płodów. W mieszkaniu jej wykryto piwnicę, gdzie grzebane były usunięte przed czasem z łona matek niedojrzałe maleństwa.

Niezwykły człowiek

W sobotę odbyło się w Londynie wobec [illegible] zebranych lekarzy tamtejszych demonstrowanie nadzwyczajnej pracy mięśniowej i zatrzymywania działalności serca przez p. Nordiniego. Wszystkich lekarzy zajął ogromnie ten fenomen. Nordini po latach studyów i prób uzyskał samą wolą absolutną władzę nad swymi mięśniami Wiel ludzi rozwinęło bardzo mięśnie za pomocą ćwiczeń, ale są one wtedy zawsze widoczne i twarde, choćby nawet w chwili odpoczynku.

Tymczasem Nordini może swoje mięśnie do tego stopnia zmiękczyć, że gdy wstrząsa ramieniem drżą one jak liście na wietrze, a potem nawet bez zaciśnięcia ręki w kułak, samym wysiłkiem woli, może je uczynić od ramienia do łokcia twardymi jak żelazo, gdy równocześnie od łokcia do dłoni jest ręka miękka. Może on to samo uczynić z każdym mięśniem swego ciała, a co jeszcze jest dziwniejsza, może zatrzymać czynność serca na dwadzieścia przeszło sekund, albo też zwolnić ją, lub przyspieszyć stosownie do woli a wbrew prawom natury. Jest to rzecz dotąd zupełnie niepraktykowana. Nordini utrzymuje także, że może pozostać pod wodą ośm do dziesięciu minut i że może żyć przez pewien określony czas pogrzebany w ziemi. By tego dowieść, proponuje, żeby go umieszczono w pudle długiem na siedm stóp. szerokiem na trzy i pudło to pokryto warstwą piasku na stopę grubo; żeby mu przytem usta, nozdża i uszy wypełniono watą, a oczy zawiązano, aby piasek nie mógł się do nich dostać. Potem piasek ma być sypany na niego, aż będzie grubą warstwą pokryty. Po kwadransie wstanie żywy i zdrowy.

Nordini — wedle zapewnienia pism londyńskich — jest Polakiem z Galicyi, ma lat 37. Nadzwyczajne rozwinięcie mięśni było już w dzieciństwie u niego widoczne i nauczyciel, widząc go w kąpieli, zwrócił na to uwagę jednego lekarza. Tem spostrzeżeniem również i chłopiec zainteresował się ogromnie i od tego czasu oddał się zupełnie tym praktykowanym przez niego studyom fizycznym. Wystarał się o wszystkie dzieła, traktujące o wyrobieniu mięśni, a czytanie o fakirach poddało mu myśl zatrzymania bicia serca; także myśl zagrzebania się żywcem wziął ze Wschodu. [illegible] skromne tygo[illegible] w [illegible] przyro dą. Nie żywa [illegible] koholu, nie pali tytoniu, je b ard[illegible]

Miał zaszczyt uczenia gimnastyki [illegible] dziny cesarskiej austryackiej [illegible] uczony [illegible] chów, zajął się ni bardzo i często brał go [illegible] mat wykładów. Dopiero ubiegłego roku Nordini [illegible] cydował się podzieli ze światem oczym swemsam dotąd krycia[illegible] dotąd bo[illegible] próby i poszukiwania o[illegible] wał w tajemnicy. W[illegible] on [illegible] panowania [illegible] — nie mięśniami, a jego teorye o tem zupełnie zmieniają jeżeli [illegible] tychczasowe pojęcia. Jego myślą nie jest tylko [illegible] wój mięśni, ale poddanie ich zupełnie woli człowi[illegible]

Naokoło sceny i estrady.

Teatr miejski.

„Szklanna góra" baśń Zygmunta Sarneckiego

Dobry pomysł miała dyrekcya, w[illegible] wiając (po [illegible] latach) efektowną baśń S a r n e c k i e[illegible] niegdone [illegible] i zasłużonego dla teatru pisarza. Niezna[illegible] młodej generacyi „Szklanna góra" jest jedną z nielicznych, a tak pożądanych widowisk świątecznych [illegible] dla dzieci i młodzieży, jest barwną [illegible] osnuta zręcznie na tle klechd staropolskich. [illegible] pod [illegible] mi baśniowymi formami symbolicznymi [illegible] patry[illegible] czna.

„Szklanna góra" z pewnością i tym razem, podobnie jak za czasów dyr. Pawlikowskiego, [illegible] magnesem wabiącym rodziny, żądne rozrywki d[illegible] Staranna inscenizacya, [illegible] dekoracye (szczególnie widok szklannej góry), dobra gra artystów w zespole [illegible] uznanie. Pp. Jarszewska, Janiczówna, [illegible] Stanisławski, [illegible] dnowski — i p. Sp[illegible] jako de[illegible] rator zdobyli sobie zasłużone oklaski

Z teatru miejskiego. Piękna baśń [illegible] „Szklanna góra" i na drugiem przedstaw[illegible] niła teatr do ostatniego miejsca; już w [illegible] łudniowych brakło biletów w kasie. Nas[illegible] stawienie „Szklannej góry" w czwartek. W [illegible] siejszym daje teatr miejski zabawną krotochwilę [illegible] lowe'a: „Złoty wiek rycerstwa" jutro — [illegible] z dyr. Solskim w roli tytułowej.

Z Teatru ludowego. Powodzenie „Zuchów Krowoderskich" skłania dyrekcyę do dalszych [illegible] wień tej sztuki dziś, jutro i dni następnych. [illegible] odbywają się próby z „Twardowskiego na K[illegible] kach" sztuki fantastycznej, która będzie [illegible] w sobotę.

Repertuar teatru miejskiego.

Poniedziałek: »Złoty wiek rycerstwa«.
Wtorek: »Paweł I«.
Środa: »Karykatury«.
Czwartek »Szklana góra«.
Piątek pop »Betleem polskie«.
Piątek wiecz. »Paweł I.«
Sobota: »Pan de Pourceaugnac« i »Konkurs«.
Niedziela pop.: »Tajfun«.
Niedziela wiecz. »Pan de Pourceaugnac« i »Konku[illegible]
Poniedziałek: »Mak eta

Repertuar teatru ludowego.

Poniedziałek »Krowoderskie zuchy«.
Wtorek: »Krowoderskie zuchy«.

Co słychać w mieście?

Tradycyjny opłatek w Kole mieszczańskiem [illegible] będzie się dnia 6 b. m. o godzinie 11 rano n[illegible] tłowem.

Ciągnienie losów krakowskich. Dzisiaj o [illegible] 9 rano w obecności komisyi pod przew. prezy[illegible] miasta dra Lea odbyło się 55 z rzędu ciągnienie [illegible] sów m. Krakowa. Główna wygrana 5 .00 koron [illegible] 6 więdła na los 40.716, druga 5.000 koron na los 5.[illegible] Po 1.200 koron wygrały następujące [illegible] 14.741, 26.935, 53.0[illegible] [illegible] Dalej [illegible] po 60 koron, których według planu [illegible] ma być wylosowanych 6.010 sztuk [illegible] trwało do godziny 3 po południu; dal[illegible] rek o 9 rano.

Sekcya skarbowa Rady miejskiej odb[illegible] botę posiedzenie, na którem powzięto [illegible] wie wyjednania kredytu 5 0[illegible]0 koron na [illegible] westycye w gazowni miejskiej oraz 30[illegible] ko[illegible] kupno praw wodnych, ciążących na Młynówce [illegible] wreszcie w sprawie zaopatrzenia z łaski d[illegible] po prowizorycznym tercyanie miejskim.

Rozszerzenie linii akcyzowej. Ministerstwo bu zarządziło rozszerzenie z dniem 1 stycz[illegible] r linii akcyzowej na gminy do m Krakow[illegible] wcielone, z kraj. Dyrekcya skarbu oznaczyła [illegible] nii akcyzowej (21 kilometrów długiej) oraz liczbę urzędów akcyzowych.

Urzędów akcyzowych jest obecnie [illegible] cej, niż było dotychczas.

Z powodu święta Nowego Roku fa[illegible] rzenie linii i otwarcie nowych, a zamknięcie urzędów akcyzowych, nastąpiło dziś rano [illegible] niem godziny 5 pod kierunkiem naczelnika [illegible] stracyi akcyzy dra Zawadzkiego.

Nowo otwarte urzędy zwiedził prezyden[illegible] dr Leo w asystencyi naczelnika Administracyi [illegible] cyzy

Przedstawienie „dzieci dla dzieci" z pr[illegible] czeniem dochodu na cele ochron pozaszkolnych [illegible] sztatów dla chłopców, odbędzie się w dniu 4 [illegible]

...wieniai te cieszyły się w roku ubiegłym ta... wodzeniem, że bilet, wysprzedane zostały w ... czasie na dwa widowiska, totez nie ulega ...ości, że widownia sali Starego Teatru będzie ...łoną. Próby z dwóch utworów scenicznych ...ają się pod kierunkiem znanej autorki pny Ma... Bogusławskiej i wytrawnego reżysera p. Szczę...: Stradiota. Młodociani amatorowie odegrają o... historyczny, w 3 odsłonach, Margareta p. t.: ...adwiga", jakoteż fantazyę p. Maryi Bogusław...ej „Nowy Rok" o jednej odsłonie.

W Klubie prawników i Kole artystyczno litera...kiem odbędą się w bieżącym karnawale zabawy z tań...ami: 7 i 21 stycznia oraz 11 i 27 lutego. Początek zabaw o godz. 9 wieczór.

Tow. Opieki nad ubogą młodzieżą szkół ludowych, odbyło onegdaj zebranie pod przew. ks. kan. Spisa. Po referacie dyr. Maciołowskiego o reformie rozdawania datków na odzież i obuwie, uchwalono otoczyć młodzież opuszczoną także opieką pozaszkolną, poczem odczytano sprawozdanie, z którego wynika, że Tow. w r. 1909 rozdzieliło pomiędzy 26 szkół kwotę 1300 kor. na odzież i 35 drobnych datków. Odzieży gotowej rozdzielono 26 sztuk. Wkońcu wybrane wydział w następującym składzie: ks. kan. Spis (prezes), hr. K. Tarnowska (wiceprz.), dr W. Dadlez (wiceprz.), p. F. Maciołowski (skarb.), p. M. Gotkiewicz (sekr.) i pp.: Browiczowa T., Drozdowski K., Dobrzański J., Domańska A., Eliaszówna W., Gancarczyk J., Mildner M., Nitsch A. Pareńska E., Pogonowska J., Szulc I., Swobodówna J., Woźniczka I., Zakrzewska W., dr Zoll Fr. senior.

Oddział kolarski „Sokoła" krakowskiego urządza w sobotę dnia ..-go stycznia 1911 r. w wielkiej sali „Sokoła" zabawę taneczną na dochód budowy boiska kolarskiego. Strój wieczorowy. Początek o godz. 9-tej wieczorem.

Sankami do Morskiego Oka. Koło VII. T. S. L. urządza w dniach 7 i 8 stycznia wycieczkę do Morskiego Oka. W dniu 7 stycznia uczestnicy wycieczki mają się zebrać w poczekalni klasy II giej na dworcu kolei w Krakowie rano o godzinie 8.

Przyjazd do Zakopanego o godz. 3·40 popoł., poczem wspólnie udadzą się uczestnicy do domu Tow. turystycznego, gdzie zamówiony mają nocleg.

Wyjazd wspólny sankami z Zakopanego do Morskiego Oka nastąpi w dniu 8 stycznia o godzinie 7 rano, zaś z Morskiego Oka o godzinie 2, poczem pociągiem odchodzącym z Zakopanego o godzinie 5·5 nastąpi odjazd do Krakowa. Koszta wycieczki wraz z wpisowem wynoszą 11 kor. Staraniem pań komitetowych dla wygody uczestników wycieczki będzie urządzony bufet w którym będzie się można zaopatrywać przez cały czas w drodze z Krakowa, w Zakopanem do Morskiego Oka. Oprócz zimnych przekąsek, można będzie dostać herbatę, kawę, rosół, barszcz, gorące kiełbaski i t. p.

Dla uprzyjemnienia wycieczki urządza komitet w sobotę wieczorem koncert przy współudziale doborowych sił artystycznych, połączony z zabawą taneczną. Program koncertu ogłoszony będzie afiszami w Zakopanem.

Zgłoszenia uczestników wycieczki przy równoczesnem złożeniu jej kosztów przyjmuje firma dr Nieć i Ska, Kraków (Rynek główny) najpóźniej do 3 stycznia br.

Oddział atletyczny Robotniczego Klubu Sportowego otworzył w zupełnie odnowionym lokalu przy ul. Wolskiej l. 30 parter Szkołę Zapaśniczą pod kierunkiem fachowego zapaśnika. Ćwiczenia odbywają się codziennie od godz. 7–10 wieczorem ...zniowie odbywają ćwiczenia w zapasach oraz dźwi...nie ciężarów. Wpisowe wynosi kor. 5, wkładka miesięczna kor. 3. Wstęp na trening 20 hal.

Wieczór sylwestrowy w Resursie urzędniczej był jedną z najwspanialszych tego rodzaju uroczystości w naszem mieście. Resursa tradycyą swego imienia zgromadziła jak corocznie u schyłku ubiegłego roku z górą ..0 osób. Z uderzeniem godz. 9-tej zawrzała ochocza zabawa w całej pełni. Punktualnie o godzinie 12-tej wniesiono na salę przepiękną piramidę kwiatową. Wydział w komplecie przez usta wiceprezesa dra Patkiewicza złożył obecnym życzenia lepszej doli, spełnienia marzeń najskrytszych i dodatniego zwrotu na polu ekonomicznem, poczem kwiaty rozdzielono między nadobne danserki, a staropolskim, siarskim mazurem powitano Rok Nowy. Ochocze tany z udziałem 1.. par przy kadrylu przy dźwiękach 13 p. p. pod kierunkiem p. A. Lubańskiego przeciągnęły się do białego rana.

Uciechy sylwestrowe. Podczas wesela panującego ogólnie w mieście z okazyi święta Sylwestra na pierwsze miejsce zasłużyli niewątpliwie różnego rodzaju i wieku złodzieje, którzy nie hołdując w zupełności Bachusowi oddali swe usługi bożkowi Hermesowi. Do zwolenników tego drugiego boga zaliczyć wypada 16-letniego Tadeusza Wójcikiewicza, który nieznanemu kupcowi skradł z kieszeni pugilares z kwotą 15.. koron. Również Stefan Kudasiewicz próbował skraść w kościele N. Maryi Panny pugilares. Obu przytrzymano i osadzono w areesztach. Niepotrzebnie wleźli w ręce policyi również Józef Wołek i towarzysze, którzy chodząc z osiołkiem po domach cieszyli mieszkańców jego komicznym wyglądem. Podczas śpiewania kolend Wołek skradł zegarek i 3 korony.

Wesołe towarzystwo rozanielonych młodzieńców, podchmieliwszy sobie alkoholem napadło w Rynku na jakąś przechodzącą tamtędy kobietę. Na żądanie potarmoszonej kobieciny policyant przy pomocy swoich kolegów po mieczu przytrzymał sprawców w osobach St. Surówki, L. Piecha, St. Gądko i Stefana Dobrzańskiego.

Zresztą w noc sylwestrową bawiono się ochoczo nie tylko po rozmaitych stowarzyszeniach, handlach i kawiarniach, ale także po szynkach i podmiejskich restauracyach. „Zabawa" szczególnie po tych ostatnich przenosiła się zwyczajnie potem na ulicę, gdzie wkrótce przemieniała się w bójkę, w następstwie czego kończyła się na Pogotowiu ratunkowem. Niemiła awantura zdarzyła się także i w Resursie urzędniczej, gdzie bufetowa, jednego z gości, który będąc podnieconym i nieco, hałaśliwie się zachowywał, zbyt ostro zwymyślała. Zajście przybrałoby prawdopodobnie większe granice, gdyby nie interwencya kilku poważniejszych panów, którzy sprawę załagodzili.

W herbaciarni ludowej przy ulicy św. Krzyża 10 wydano w miesiącu grudniu 1910 r. 1224 porcyj herbaty czystej, 1124 porcyj herbaty z mlekiem, 3204 porcyj herbaty z cytryną, 700 porcyj chleba, 813 sztuk bułek; a że dochody są bardzo szczupłe, przeto Zarząd herbaciarni uprasza o łaskawe datki, które przyjmuje Administracya naszego dziennika.

Z kroniki Pogotowia. Podczas życzeń noworocznych przyszło do ostrych starć na pięście i noże, między życzącymi sobie dosiego roku znajomymi. — Bójki wynikły na tle obopólnego nieporozumienia. I tak Andrzej Dziubanik zaczął winszować w stanie dobrego już szumu w głowie kilku przechodzącym, a w takim samym stanie znajdującym się dragonom „Wesołego Nowego Roku". — Nie znający się na życzeniach synowie Marsa pobili dotkliwie Dziubanika szablami. — Fr. Kasprzykowi podczas życzeń skaleczył nożem rękę jakiś jego przyjaciel. — J. Tederowiczowi z Ludwinowa rozbito flaszką głowę. — Nie brakło też i walk na tle sporów politycznych. — I tak Banaś Franciszek winszując jakimś prawosławnym Nowego Roku został przez nich pobity za to, że winszował im zawcześnie o kilkanaście dni. Na Półwsiu Zwierzynieckiem pobito J. Daczyńskiego za to tylko, że podobne do Ignaca nosił nazwisko St. Dworzaka nabito i pokłóto nożem za obstawaniem nieprzyłączenia się Podgórza do Krakowa. — Tych wspomnianych i kilkunastu innych przytulił do piersi lekarz dyżurny, który niosąc im natychmiastową pomoc, nie zapominając o tem, że idąc śladami litości wego Samarytanina, trzeba nietylko zabliźniać rany, ale i koić zbolałą duszę.

Kradzież z włamaniem. Do magazynu ubrań męskich Szmelki Metznera przy ul. Miedziuch l. 3, włamali się w noc sylwestrową niewyśledzeni dotąd sprawcy i rozbiwszy żelazne kłódki i wyłamawszy drzwi skradli 22 par spodni, 21 palt, 49 kurtek, 8 kożuszków, 6 płaszczów podurzędniczych, 4 futra, 48 kamizelek, 19 bluz oficerskich i 28 ubrań marynarkowych. Kradzież spostrzeżono dopiero o godz. wpół do 6 rano. Szkoda wynosi przeszło 3 0.. kor.

Do sklepu zegarmistrzowskiego H. Mendla Fimberga przy ul. Bożego Ciała l. 20 włamali się dzisiejszej nocy nieznani sprawcy i skradli towaru na blisko 18 0 kor. — Za sprawcami obu tych włamań wdrożyła policya energiczne śledztwo.

Z Podgórza. Włamania. Do mieszkania Bernarda Nölberga, włamali się nieznani sprawcy i skradli z zamkniętej szafy różnego srebra i innych kosztowności na 20.. kor. Rzezimieszkowie włamali się również w dwie godziny później do mieszkania Reginy Horowitz przy ul. Kalwaryjskiej 39 i kupca Jakóba Degena przy ul. Krakusa 3, gdzie również się należycie obłowili.

Napad rabunkowy. Leon Bobolak po pochłonięciu kilku kieliszków wódki, usnął sobie wczoraj wieczorem w szopie należącej do p. Libana. Kiedy już spał na dobre przyszedł do niego Wojciech Korabid i chciał mu skraść z kieszeni pugilares. Nagle Bobolak się zbudził i począł krzyczeć. Korabid pchnąwszy go nożem w rękę zbiegł. Dzisiaj przytrzymała Korabida policya miejska.

Z kroniki żałobnej.

Julia z Załęskich hr. Mostowska zmarła w Krakowie 30 grudnia, przeżywszy lat 53. Zmarła była za dyrekcyi Koźmiana i Gliksona wybitną artystką teatru krakowskiego. Występowała pod nazwiskiem Sułkowskiej. W r. 1890 wyszła za mąż za hr. St. M., docenta uniw. i opuściła scenę. Pogrzeb odbył się w niedzielę.

St. Szymański, pomocnik giserski, przeżywszy lat 22, zmarł 30-go grudnia.

Telegramy „Nowin".

W Portugalii spokój.

Lizbona. W całej Portugalii panuje spokój. — Rząd prowizoryczny urządził z okazyi Nowego Roku przyjęcie, po którem tysiączny tłum defilował przed członkami rządu.

Humor.

Trafna odpowiedź.

— Jak się nazywa człowiek, który daje hojne ofiary na cele społeczne?

— Nie arystokrata, proszę pana profesora.

Spryciarz.

— Coby tu wymyślić, żeby żona pozwoliła mi spędzić wieczór dzisiejszy poza domem?

— Zablaguj jej, iż wypadkiem dowiedziałeś się o zamierzonej schadzce jej najlepszej przyjaciółki, a sama wyśle cię na przeszpiegi.

Przyjaciółka.

Ta nowa krawcowa Irenki świetnie umie dopasowywać do figury. W tej nowej sukni doskonale widać, że Irenka ma lewą łopatkę wyższą od prawej...

W kantorze bankiera.

— Czego pan chcesz, panie Biedoklepski?

— Ja przyszedłem do pana pryncypała z prośbą.

— No, mów pan...

— Proszę pana pryncypała, chciałem prosić o zrównanie mojej pensyi z płacą Fajnerkopfa, ja tyleż robię co i on, a mam o 30 guldenów miesięcznie mniej...

— Masz pan zupełną słuszność, trzeba temu zaradzić!

— Mogę przeto mieć nadzieję?

— Ależ zupełną. Od jutra Fajnerkopf będzie brał o 30 guldenów mniej, to jest tyle, ile i pan...

List Karolka.

— Karolek zaprasza swych kolegów z froeblówki: „Kochany Stasiu! Zapraszam Cię na moje urodziny, które odbędą się jutro z wielką przyjemnością".

NADESŁANE

za które Redakcya nie odpowiada.

Z miast życzeń Noworocznych.

Z okazyi Nowego Roku 1911 zamiast rozsyłania powinszowań swoim wszystkim Szanownym Odbiorcom, przeznacza Franciszek Macharski, właściciel nadwornej firmy **A. Hawełka w Krakowie** na cele dobroczynne:

Dla Weteranów z roku 1863	30	kor.
Dla herbaciarni ludowej	20	„
Dla zakładu sierót p. Żurowskiej	30	„
Na kolonie wakacyjne dla ub. młodzieży szkolnej	20	„
Dla zakładu staruszek i kalek na Blichu	30	„
Dla siostry Felicyanki Salomei na obiady dla biednych uczniów	30	„
Dla Zakładu sierót ks. Siemaszki	30	„
Na dom podrzutków	30	„

Interesowani zechcą się zgłosić po odbiór pieniędzy do firmy **A. Hawełka** w Krakowie.

Księgarnia GEBETHNERA i WOLFFA

poleca następujące **nowości** sezonu księgarskiego:

Ludwik Szczepański: **„Przewrót"** fantastyczna powieść z najbliższej przyszłości (z okładką kolorową Rembertowskiego). Powieść ta jest dalszym ciągiem powieści **„Król powietrza"** tegoż autora i obrazuje oblężenie Krakowa podczas przyszłej europejskiej wojny. — Cena 2 kor. 60 h. (Nadaje się na podarek gwiazdkowy)

Major Driant: „Balonem do bieguna północnego", powieść fantastyczna. (Z okładką kolorową). (Nadaje się na podarek gwiazdkowy(. Cena 2 K 60 h.

M. Prevost: „Panna Kazia", powieść współczesna. Spolszczył W. O. — Cena 2 kor. 60 h.

Czytelnicy „Nowin" mogą te powieści nabywać za pośrednictwem administracyi „Nowin". Na koszta rekom. przesyłki należy do ceny książki dołączać 35 halerzy.

CZARODZIEJ

Wielki romans dramatyczny

przez MICHAŁA ZEVACO.

(Ciąg dalszy).

— Najjaśniejszy panie — rzekł Delfin, podbiegłszy do króla — są tu dwaj wierni słudzy nasi: hrabia de Saint-André i baron de Roncherolles, którzy wczoraj, trzymając wartę na placu Grève, widzieli pewnego człowieka, niejakiego Renauda, oddającego się szatańskiej jakiejś robocie z największą pewnością godnej kary śmierci.

— Więc cóż?

— A więc, najjaśniejszy panie, trzeba tego człowieka aresztować, sądzić i na śmierć skazać. Najjaśniejszy panie, powiedz słowo, a ten człowiek umrze!..

Twarz Franciszka I. spochmurniała.

— ...ów ta historya z czarami! — zawołał król, m...cząc brwi. — Do licha! udała nam się ...na, Cr...art wie coś o tem.

— T... jest, najjaśniejszy panie. — przerwał Henryk. — Widziano tego człowieka, szukającego w popiołach stosu szczątek czarownicy, wczoraj spalonej.

— Więc? — zapytał król tonem znudzenia.

— Najjaśniejszy panie, trzeba uwięzić tego człowieka, tego Renauda i wytoczyć mu proces.

— O, do wszystkich szatanów. Ja nie chcę tego! — krzyknął król. — Potrzebuję teraz dyabła i chcę zawrzeć z nim pokój... Dosyć procesów o czary! Wczoraj było wzburzenie, które mogło się zmienić w bunt. Wierzcie mi, dzieci, gdy będziecie panować, nauczcie się czasami uśmiechać do lwa, aby go pewniej zwyciężyć. Paryż powiedział nam wczoraj, że nie chce, aby mu palono jego czarowników i czarownice... Nie chcę, by ktokolwiek tknął tego człowieka...

Franciszek i Henryk parzyli na siebie skamieniali i zmieszani.

W końcu pokoju dał się słyszeć jakiś zgrzyt: to Roncherolles i Saint-André oddychali z wściekłością.

Król postąpił ku drzwiom.

Z ręką na klamce odwrócił się i z lekką chmurą na twarzy rzekł:

— Zabawiajcie się dzieci, zabawiajcie, jak zabawiał się wasz ojciec. Słusznem jest i sprawiedliwem, że postawieni tak wysoko ponad innych ludzi możecie uniknąć praw, które obowiązują ludzi zwyczajnych. Zabawiajcie się więc, ale strzeżcie się! O! wierzcie głosowi tego serca, które kochało i cierpiało! Wierzcie swojemu królowi, który z wysokości tronu panuje nad wszystkiemi prawami ludzkiemi, lecz który poddaje się zawsze prawu honoru... Strzeżcie się, dzieci, strzeżcie się wyrzutów sumienia w życiu! Widzimy dziewczynę, ładną, zapałamy się, marzymy o niej. Zbliżamy się, mówimy do niej... ona poddaje się... i zapominamy o niej: więc zdaje się nam, że to już koniec! W dziesięć, we dwadzieścia lat potem, jakieś spłakane widmo wciąż krąży koło nas. Więc odgrzebujemy popioły umarłych miłości i poznajemy, że widmo — to dziewczyna, o której, zdawało nam się, żeśmy zapomnieli już! Wtedy płaczemy! Wtedy jakieś odległe głosy budzą nas ze snów głębokich! Słyszymy łkania i żale, jakby z jakiejś samotnej, opuszczonej mogiły i wtedy sobie mówimy: Jestem przeklęty!..

Przejęci trwogą, bladzi, wzruszeni obaj książęta słuchali.

A z końca pokoju wyszedł jeszcze jeden zgrzyt, którego ani król, ani jego synowie nie słyszeli: był to śmiech Roncherolles'a i Saint-Andre'a.

III.

Gra.

— Wszystko stracone! — zawołał z nieopisaną wściekłością Henryk. — Dziewczyna nam umknie!

Franciszek zacisnął pięści. Oczy krwią zaszły.

Widoczne było, że obydwóch młodzieńców opanowała jedna z tych namiętności, która czyni człowieka dzikiem zwierzęciem.

— Nic straconego — odezwał się spokojnie Roncherolles.

— Bezwątpienia — pospieszył dodać Saint-André. — Ponieważ król nie pozwala aresztować tego człowieka...

— A więc — zawołał Roncherolles — *my* go usuniemy. My!

(Ciąg dalszy nastąpi).

...ONUMERATĘ

na czasopisma polskie, francuskie, niemieckie, angielskie i włoskie

przyjmuje, zapewniając najszybszą i regularną dostawę

KSIĘGARNIA KATOLICKA

Dra Władysława

Miłkowskiego

w Krakowie

plac Maryacki l. 9, róg Rynku głównego. 1406

Telefonu Nr. 1308.

Także sprzedaje się **kartki korespondencyjne** zwykłe, z marką **po 4 hal.**, zagraniczne po **9 hal.**

Drobne ogłoszenia

po 4 hal. od wyrazu, minimum 50 hal.

Poszukiwane:

Dwóch czeladników stolarskich do robót kościelnych i ucznia do nauki rzeźbiarstwa lub kamieniarstwa poszukuje **MICHAŁ SWOŁ**, rzeźbiarz w Mielcu. 1620

Do sprzedania:

Meble różne i lampy zaraz do sprzedania. Wiadomość ul. Zgoda 8 parter. 108

Restauracya

konsensem wyszynk piwa ...ódek w śródmieściu z powodu ...abości właściciela do sprzedania. Wiadomość w biurze dzienników M. Hupczyca Kraków ul. Wiślna 2. 114

Do wynajęcia:

SKLEP

z 1—2 pokojami (ewentualnie na pracownię rzemieślniczą) od 1-go stycznia do wynajęcia. Także pokój kawalerski frontowy na I p. ...umeblowaniem lub bez. Ul. Berka ...selwicza L. 17. 118

Lokal sklepowy

z pokojem przedpokojem i kuchnią przy ul. Długiej 26 od 1-go stycznia 1911 do wynajęcia. Wiadomość w handlu O. Federgrüna Sławkowska 2. 1516

Dużo pieniędzy

zaoszczędzi ten, kto przy zapotrzebowaniu niezbędnych przedmiotów gospodarskich, podarków okolicznościowych rodzaju, zażąda mego głównego katalogu z 3.000 rycin, który na życzenie każdemu darmo i opłatnie wysyłam. (1071)

C. i k. nadworny dostawca

Jan KO·R·D w Brüx Nr. 2842 (Czechy)

Najpraktyczniejsze na podarki

prześliczne wyroby japońskie i chińskie

poleca 1205

A. LISOWSKI „FORTUNA"

Kraków, Sukiennice 23.

...kład herbaty.



ZAKŁAD artyst.-kamieniarski i budowlany **Józefa Kuleszy** naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmoru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon Nr. 758

Najlepsza herbata, Najtańsza herbata, Najsmaczniejsza herbata, jest z marką

„DZWON".

1/4 f. okruchów z herbat 70 h.
1/4 f. liściowej herbaty 1·— K.
1/4 f. Cejlońskiej herb. 1·20 K.

1204 z firmy:

AG. LISOWSKI „FORTUNA"

Kraków, Sukiennice 23.

NOWE KURSA

przygotowawcze do egzaminu z rachunkowości państwowej i buchalteryi kupieckiej pojedynczej i podwójnej **rozpoczynam dnia 7 stycznia 1911**, tego samego dnia rozpocznie się również w mojej szkole **kurs stenografii**; naukę prowadzić będzie lektor c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego **p. Henryk Mennel**. Wpisy przyjmuje i ustnych informacyi udziela moje **Biuro buchalteryjne w Krakowie Floryańska 55 I. p. telefon Nr. 2048 VIII. od 8-mej do 10-tej rano i od 8-ciej do 4-tej popoł. W mojej szkole pisania na maszynach można się wyuczyć pisania na maszynach** różnego systemu i pomnażania pism. Honoraryum i warunki spłaty tegoż bardzo przystępne. 1610

Stanisław Burnatowicz

c. k. kw. urzęd. rach., skarbowy zaprzysiężony znawca ksiąg handlowych, lustrator Stowarzyszeń zarob. i gosp. b. Dyrektor takiego Stow.

Marmolada

świeża tegoroczna morelowa	K 8·50
malinowa bez pestek	„ 8·50
malinowa z pestkami	„ 7·—
wiśniowa	„ 8·—
jabłkowa	„ 5·50
mieszana bardzo smaczny	„ 4·80

Za 5 kg. w ozdobnem blaszanem wiadrze franco do każdej stacyi pocztowej za zaliczką. Marmolady nasze polecamy jako nader pożywne i zdrowe i nie powinny jako takie w żadnem gospodarstwie domowem zabraknąć. 1478

Brandstädter i Spółka

Fabryka cukrów we Lwowie.

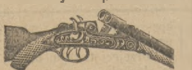
Spieszcie się

przed zakupnem artykułów użytkowych i podarków wszelkiego rodzaju zażądać mój główny katalog z więcej jak 3000 obrazków, który każdemu darmo i opłatnie wysyłam.

C. i k. dostawca dworu 1079

JAN KONRAD w Brüx Nr. 2854 (Czechy).

Strzelby do polowania



doskonale obstrzelane najlepszej jakości, dostarcza 1064

c. i k. dostawca dworu

Jan KON·AD Brüx Nro 2839 (Czechy).

Dubeltówka Lancaster z automatyczną odtykówką K 38, 48, 55, 62, 75 i wyżej. Dubeltówka Hammerles nowy model, potrójny zamek Greenera z zabezpieczeniem K 112. Większy wybór strzelb do polowania i rewolwerów znajduje się w moim katalogu głównym, zawierającym 3000 ilustracyi, który każdemu wysyłam na żądanie darmo i opłatnie.



Mimo

znacznego podrożenia kaloszy

sprzedaje najwi kszy dom obuwia znanej w świecie firmy

Alfreda FRÄNKLA

Sp. kom.

W KRAKOWIE.

skład główny Rynek 14

kalosze i śniegowce po niebywale niskich cenach. 1482

Największy wybór męskich, damskich i dziecinnych bucików po niskich, stałych fabrycznych cenach. Zastępca L. Steigler.

Nerwowi

chorzy na **żołądek, serce i płuca** jak i ci, którzy cierpią na **bezsenność, lęk, drżenie, zawroty i padaczkę** powinni codziennie pić

1547 **OSEN'AR „TEON"**

(Herbata wzmacniająca i odżywiająca) 2 kartony K. 2·30, 6 kartonów K. 6·60, 12 kartonów K. 11. Przy poprzedniem nadesłaniu należytości opłatnie. Za zaliczką o 50 h. więcej. Aptekarz Philipp Rosen Sitzendorf 85,9 koło Wiednia, Niższa Austrya

15 PĄCZKÓW za 1 koronę

116

UL. SZEWSKA L. 23

L. 117423.

Ogłoszenie licytacyi.

Podaje się do publicznej wiadomości, że celem sprzedaży wiosennego zbioru wikliny w r. 1911 z gruntów w Dąbiu-Płaszowie ad Kraków w starym łożysku Wisły i na łąkach gminy miasta Krakowa własnych (ogólem około 25 hektarów) odbędzie się w Wydziale I a. ekonomicznym (plac WW. Świętych L. 6 II p.) we wtorek dnia 10 stycznia 1911 r. o godzinie 12-tej w południe ponowna publiczna licytacya za pomocą opieczętowanych znaczkiem na 1 koronę ostemplowanych ofert.

Oferty składać należy na ręce naczelnika Wydziału I a. do godziny 12 w poł. dnie w dniu licytacyi.

Wadyum wynosi 300 K., które złożyć należy w Kasie miejskiej przed licytacyą.

Warunki licytacyjne otrzymać można w Wydziale ekonomicznym Magistratu w godzinach urzędowych. 121

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 19 grudnia 1910 r.

„MERKURY"

Gazeta Losowań i Handlowa

Dokładne wykazy wszystkich losowań 1472

Popularny dział handlowy i giełdowy

Bezpłatny dodatek

Rocznik finansowy zawierający wykazy niepodjętych wygranych i wiadomości handlowe. Prenumer. ta całoroczna 8 K 60 h. półroczna 1 K. 80 h.

Adres: Admin. „Merkurego" w Krakowie, Rynek gł. 5.

Numera okazowe darmo.

Łupki kakaowe

poleca fabryka czekolady

ADAMA PIASECKIEGO

Do nabycia w sklepach własnych ul. Długa l. 12, ul. Floryańska l. 2. 1469

Broń, amunicya i przybory myśliwskie



Wszelka broń w strzelanie najstaranniej wypróbowana zaopatrzona w państwowy stempel ostrzelania, w najlepszej jakości i elegancko wykończona, pod gwarancyą dobrego funkcyonowania.

Nro 100. Rewolwer-Lefaucheux, 7 mm., 6 strzałowy na patrony i kabzle, ładnie polerowany z rączką z drzewa orzechowego, cyngiel do zakładania, 17 cm. długości, — za 1 sztukę K 5·50. Także sam kaliber 9 mm. K 7·50. Nro 101 kaliber 7 mm., dobrze niklowany, K 6·50, kaliber 9 mm., dobrze niklowany K 8·50.

Patrony rewolwerowe: Nro 507 7 mm. nab. z kulami 25 sztuk K —·80
„ 509, 9 „ „ 25 „ K —·95
„ 508, 7 „ nab. śrutowe 25 „ K 1·—
„ 50u, 9 „ „ 25 „ K 1·25

Największy wybór wszystkich gatunków rewolwerów, pistoletów kieszonkowych, tererolł, pistoletów dla poganiaczy i dozorców winnic flobertów, strzelb do polowania, przyborów do polowania i nabojów — znaleźć można w moim katalogu z 3000 wzorów, który na żądanie wysyłam darmo i opłatnie 1064

JAN KONRAD c. i k. nadworny dostawca

dom wysyłkowy w Brüx Nr. 2838 (Czechy).

„Przemysł ceramiczny"

jedyne polskie pismo dla fabr. cegieł, dachówek, wapna, kafli, gipsu i t. p. wychodzi w Krakowie pod redakcyą inż. ROMANA CIESIELSKIEGO rocznie K 12·—, półr. K 6 —, kwart. K 3·—. — Adres: 1571

Kraków, ulica Garncarska L 14

Nadzwyczaj zajmująca gra towarzyska

„KABAŁA"

Karty w języku polskim, słynnej wróżki p. Lenormand z Paryża. Komplet 36 kart kolorowych w ozdobnej teczce wraz z objaśnieniami, wysyła po otrzymaniu **K. 1·26** (także w znaczkach pocztowych)

MICHAŁ HOROWICZ

dom wysyłkowy 1592

w Krakowie l. 57 A.

L.: 2865. Myślenice d. 9/12 1910

Ogłoszenie.

Gmina miasta Myślenice ma

do sprzedania

w pięknem położeniu **„na Górnym Kamieńcu"** budynek murowany wraz z placem na którym stoi i otoczeniem.

Mający chęć zakupna takowego zechcą się zgłosić w Magistracie i podać ofertę. 1597

Burmistrz

Dor. Klakurka

NAJLEPSZA CZEKOLADA Z FABRYKI ADAMA PIASECKIEGO. KRAKÓW UL. DŁUGA L. 12. — FLORYAŃSKA 2. PROSZĘ ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

Organki koncertowe z bebenkiem.

Mała kieszonkowa orkiestra. Pewna ilość osób jest w możności utworzyć całą orkiestrę. — Nr. 2271. Organki z doskonałym akompaniamentem bębenka. Płytki mosiężne, 10 otworów, 20 tonów, klawisze obłożone perłową macicą, I-szej jakości z bębenkiem skórą obciągniętym. Każdy może grać bez nauki. Cena instrumentu w eleg. kartonowem opakowaniu **K. 2·50**. — Nr. 2272. Także instrument o 16 otworach 32 tonach z tonacyą tremolową **3 kor. Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.** Wysyłkę za poprzedniem nadesłaniem gotówki lub za zaliczką uskuteczni



c. i k. **Nadworny dostawca** 1049

JAN KONRAD, w Brüx Nr. 2819 (Czechy).

Bogato ilustrowany cennik, zawierający przeszło 3000 rysunków, wysyła fabryka na żądanie darmo i opłatnie.

Fabryki SUKNA

i wyrobów wełnianych w Kętach

firmy: **ZAJĄCZEK I LANKOSZ**

poleca swoje składy

w Krakowie, Rynek Linia A. B. 47, we Lwowie ul. Jagiellońska l. 3.

Dostarczają: Sukna i koce dostawowe dla Instytucyj autonomicznych, rządowych, dla klasztorów, Zakładów wychowawczych i t. p. Materyały modne na ubrania męskie, kostiumy damskie, kocyki na łóżka i na konie, dereczki pewozowe i pledy, gotowe peleryny studenckie i Bundy podróżne. Próbki wysyłają na prowincyę opłatnie. 1824

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE!!! TO NIC NIE KOSZTUJE!!!

— Każdy żądający otrzyma **bezpłatnie paczkę zawierającą pewny środek** przeciw **reumatyzmowi i podagrze.**



Wykrzywienie rąk przy chronicznym reumatyzmie stawów.

Długi czas cierpiałem na **reumatyzm** i podagrę, lecz żaden środek nie przyniósł mi najmniejszej ulgi, lekarze zaś uważali chorobę mą za **nieuleczalną**. Po upływie pewnego czasu udało mi się zestawić lekarstwo z 5 zupełnie nieszkodliwych części i używając środek ten bardzo krótki czas, zdołałem wyleczyć się zupełnie. Następnie próbowałem dawać to samo lekarstwo mym znajomym i sąsiadom, cierpiącym na reumatyzm, jak również chorym leczącym się w szpitalach na tę chorobę, a osiągnięte rezultaty wprost zdumiewały najpoważniejszych lekarzy, którzy przyznali, że wynaleziony przezemnie środek leczniczy jest najpewniejszy przeciw tej chorobie. Od tego czasu zdołałem za pomocą tego środka wyleczyć już setki osób, które skutkiem choroby tej stały się niedołężnemi kalekami, nie mogącemi ani jeść, ani ubierać się bez pomocy drugich, z tych wielu w wieku lat 60 do 75, cierpiących na **reumatyzm** od lat 30. Jestem tak pewien skutecznego działania tego środka leczniczego, iż postanowiłem rozesłać bezpłatnie kilkaset paczek, aby dać możność licznym zastępom chorych skorzystać zeń.



Zeszpecające deformacye nóg podczas zwykłego chronicznego artikularnego reumatyzmu. Typ pierwszy.

Jest to środek cudowny i nie ulega żadnej wątpliwości, iż chorzy, których lekarze, oraz na kuracyi w szpitalach, uważają za nieuleczalnych, mogą być zupełnie wyleczeni. **Proszę zwrócić uwagę na to iż nie żądam żadnego honoraryum**, lecz proszę tylko zakomunikować mi, iż W. P. życzy sobie otrzymać bezpłatnie paczkę tego środka leczniczego na próbę, wymieniając nazwisko swe i dokładny adres w języku polskim. O ile środek ten okaże się W. P. potrzebnym w większej ilości, to zaznaczam, iż cena tego jest bardzo umiarkowana. Nie pragnę bynajmniej zbogacić się, przeciwnie zaś pragnę tylko aby wynalazek mój przyniósł największą ulgę cierpiącym na tę chorobę.

Proszę zwracać się na kartach pocztowych ofrankowanych marką 10 hal., listy marką 25 hal. do

M. E. TREJSER, 160 Bangor House, Shoe Lane, E. C., London, England.

Wszelkie bóle reumatyczne i go...

jak łamanie w rękach lub w nogach, ból w... ból zębów lub głowy usuwa znakomit... przez... rzędne powagi lekarskie polecane pr... o... nacieranie pod nazwą

ICHTIOMENTO...

Ichtiomentol jest wtedy prawdziwy, jeśli prawnie ...niona opakowanie zaopatrzone jest plombą.

W Krakowie Ichtiomentol wszędzie do naby...

Jeśli gdzie niema, należy sprowadzić wprost z Labo...ryum chemicznego, Aptekarza

Szymona Edelmana w Samborze L. 64

Pocztą wysyła się opłatnie (franco) 5 flaszek za 6 kor... albo 10 flaszek (franco) za 10 kor. 1893

Zawiadomienie

Zawiadamiamy uprzejmie p. p. Odbiorców **słynnego pilzneńskiego** światowej marki **B. B. (URQUELL)**

wysyłki zamiejscowe

tak w beczkach jak we flaszkach uskuteczniamy **we własnym zarządzie** i prosimy ażeby

wszelkie zlecenia z prowincyi i okol...

Krakowa przesyłano **wprost do nas**

Jeneralna Reprezentacya dla Galicyi i Bukowiny, Miesz... skiego Browaru w Pilźnie (założ. w r. 1842)

Bracia Perlberger Kraków, Podwale 3. Telefon Nr. ...

Zakład pogrzebowy „CONCORDIA"

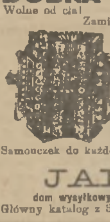
JANA WOLNEGO

pl. Szczepański (dom własny) Tel. 33...

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. — W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

DOBRA HARMONIJKA K 4...

Wolne od cła! 100.000 sztuk sprzedanych.



Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy!
Nr. 800a: 10 klawiszów, 2 rejestry, 28 głosów, wielkość 24×12 cm.
Nr. 657 1/2: 10 klawiszów, 1 rejestr, 28 głosów, wielkość 30×15 cm.
Nr. 656a: 10 klawiszów, 2 rejestry, 28 głosów, wielkość 30×15 cm.
Nr. 805a: 10 klawiszów, 2 rejestry, 50 głosów, wielkość 24×12 cm.
Nr. 669: 10 klawiszów, 2 rejestry, 50 głosów, wielkość 31×15 cm.

Samouczek do każdej harmonijki za darmo. Wysyła za zaliczką dostawca nadworny

JAN KONRAD

dom wysyłkowy towarów muzycznych w Brüx Nr. 2814 (Czechy).

Główny katalog z 3000 wzorów wysyła się na żądanie darmo i opł...

Niespodzianka Noworoczna!

900 K będzie podarowane!

Dla szybkiego zaprowadzenia mego interesu i pozyskania jak najliczniejszego koła odbiorców postanowiłem **że każdy**, kto tylko zamówi u mnie **wspaniałe wykonany i pod gwarancyą niezniszczalny przyrząd do zapalania, który całkowicie zastępuje zapałki** i nosi nazwę **„Wieczna zapałka"** lub **brzytwę pod gwarancyą z najlepszej angielskiej głęboko szlifowanej stali lub też piękny łańcuszek do zegarka** i poda równocześnie adres jednego z swych znajomych otrzyma gotówką

30 koron

Każdy zamawiający, który pragnie powyższą sumę otrzymać, winien zamówienie najpóźniej do 12 stycznia r. 1911 nadesłać pod niżej podanym adre...

Rozdzielenie podarków pieni...

nastąpi w dniu 15 stycznia 19.. roku

109 *Br. Raczkowski, K...*

Zamówienie!

Niżej podpisany zamawia:

1) 1 Wieczną zapałkę ... à 4 K.
2) 1 Brzytwę ... à 4 K.
3) 1 Łańcuszek ... à 4 K.

Należytość w wysokości ... przekazem pocztowym.

Należytość proszę ściągnąć przez zaliczkę pocztową.

Nazwisko

Miejscowość

Ulica

Niepotrzebne proszę skreślić

Wydawca Lucyna Szczepańska. Redaktor odpowiedzialny Ludwik Szczepański. Drukarnia Narodowa w Krakowie, ul. Gołębia...